

## RAJD GÓRSKI ☺ ☺ 2014

**Jelenia Góra - Zielona Góra** 23 do 25 MAJ 2014 (piątek – sobota - niedziela)

Relacja z rajdu pióra Lecha Kasprowicza.

Czas szybko leci,

Mawiał wuj mojej żony ale zaraz dodawał; wypijmy trzeci. I tak ten czas szybko zleciał, że już trzeci Rajd w tym roku przeleciał. Miał to być Rajd Wielogórski, a wyszedł nam jedynie Górski, bo z trzech gór które były w planie zaliczyliśmy tylko dwie ; Jelenią Górę i Jeżowską Górę. Zieloną Górę zaliczyły jedynie cztery najdzielniejsze załogi, które nie ulękły się mgieł, szkwałów i innych przeciwności meteorologicznych, a co warto podkreślić, jedną z załóg dowodziła jedna z najzdolniejszych pilotek Sekcji Samolotowej AW - Anna Żółciak !

Zaczęło się w piątek, 23 maja przelotem w sile jedenastu s-tów do Michałkowa. Nstp powietrzna armada ruszyła do Wrocławia/Szymanowa, aby nstp po brawurowym low passie, na dożywającym swych dni lotnisku w Legnicy, zgrabnie wylądować na wymagającym lądowisku Baryt k/Złotoryi. W tym czasie załogi s-tów o mniejszym zasięgu, tankowały paliwo w Lubinie. Po zwiedzeniu ciekawej bazy służb poszukiwawczo-ratowniczych, załogi w zlocie gwiazdzistym spotkały się na bardzo ładnym, dużym i równym lądowisku w Świebodzicach, skąd wszyscy przelecieli do Jeleniej Góry, aby po krótkiej odprawie zaatakować Jeżów Sudecki od wschodniej strony. Jedenaście s-tów wylądowało perfekcyjnie na stromej górze oraz starannie wykosiło śmigłami lotnisko, bo trawa była po kolana.

Na Jeżowskiej górze było miło smacznie i tanecznie, a i ugaszenie pragnienia też było możliwe. W zasadzie, to brakowało jedynie Sekcyjnego Kabaretu.

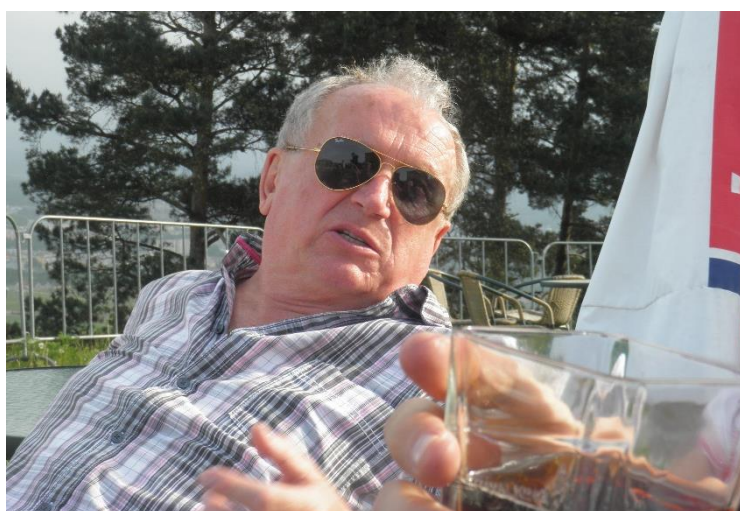
Dnia nstp zabrakło także lotnej pogody, udało się więc zwiedzić najstarsze na świecie zakłady szybowcowe w Jeżowie Sudeckim , dawnym Grunow, które razem z Wasserkupe, stanowiły kolebkę światowego szybownictwa.

Odlot do domu w niedzielę, nastąpił w dwóch grupach. Dzielniejszej – przez Zieloną Górę/Przylep w celu zatankowania s-tów i długodystansowej, przez przyjazne lądowisko w Łowiczu.

I na koniec zagadka; co jest największym problemem dla Szefa Wyszkolenia / Komandora, w organizacji Rajdów?

Lech K. (grupa długodystansowa)





Lech Kasprowicz